

Seydou Doumbia stał się jedynie kartą przetargową w rękach Waltera Sabatiniego. Jak wspomniał wczoraj dyrektor sportowy Romy, Rosjanie nie chcą wykupić Iworyjczyka, stąd ten zostanie sprzedany gdzieś indziej.

Tymczasem agent napastnika, Jean Bernard Beytrison, mówi w wywiadzie dla *sport-express.ru*:

- Nie wiem nic na temat plotek transferowych, te rzeczy można dowiedzieć się z gazet. Pewne jest, że Seydou chce zostać w CSKA i nie wróci do Romy. Nie ma zamiaru wracać do zespołu Gialloroschi. Nie miałem kontaktów z kierownictwem Romy i nie wiem jakie są w tym momencie ich realne zamiary w sprawie gracza.

Z kolei szef obserwatorów rosyjskiego klubu, Oleg Yarovinsky, podsumował sytuację dla portalu *bobsoccer.ru*:

- Wszystko zależy od trzech stron tej transakcji: CSKA, Romy i zwłaszcza gracza. Podejmiemy decyzję po ostatnim meczu tego roku czyli pojedynku Ligi Mistrzów z PSV Eindhoven.

Autor: abruzzo